**OPIS I ANALIZA PRZYPADKU UCZNIA Z CUKRZYCĄ TYPU 2**

I Identyfikacja problemu:

Wyzwaniem dla placówek oświatowych są trafiające do nich **dzieci z cukrzycą, k**tórym trzeba pomagać w codziennych obowiązkach wynikających z tej choroby. Uczeń spędza w szkole zwykle co najmniej 5–6 godzin, a często zostaje do późnych godzin popołudniowych, korzystając z opcji świetlicy. A to oznacza, że młody diabetyk przez większą część dnia pozostaje pod opieką osób trzecich, które nie mają takiej wiedzy o cukrzycy jak jego rodzice. Bardzo często już dzieci w młodszym wieku szkolnym potrafią same **zmierzyć**sobie **poziom cukru we krwi**, ale nie zawsze potrafią prawidłowo odczytać wynik. Dlatego w przypadku małych diabetyków pomiar powinien odbywać się **w obecności osoby dorosłej**. Opiekun czy nauczyciel powinien znać [normy glikemii](https://apteline.pl/artykuly/poziom-cukru-we-krwi-normy), każdy wynik poniżej i powyżej normy wymaga od diabetyka, a w tym przypadku też od opiekuna, odpowiedniego działania. Dzieci często potrzebują opieki lub nadzoru przy [podawaniu insuliny](https://apteline.pl/artykuly/wlasciwa-podawanie-insuliny-penem). Nawet, jeśli potrafią same ustawić odpowiednio pompę, to powinien to nadzorować opiekun, by mieć pewność, że faktycznie została podana zaplanowana dawka insuliny. **Obowiązkiem nauczyciela** jest również obserwowanie dziecka pod kątem objawów niedocukrzenia.    
Magda rozpoczęła naukę w klasie pierwszej z orzeczeniem MPPP zgodnie, z którym aktualny stan zdrowia dziecka powoduje konieczność sprawowania stałej lub długotrwałej opieki   
i pomocy innej osoby, ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Dziewczynka na podłączoną pompę insulinową, jej odczyt trafia bezpośrednio do telefonu mamy, która na bieżąco czuwa nad zdrowiem Magdy. W tej sytuacji konieczne było objęcie uczennicy szczególną opieką.

II Geneza i dynamika zjawiska  
W roku szkolnym 2017/2018 objęłam wychowawstwo w klasie Ib w Publicznej Szkole   
Podstawowej nr 9 w Opolu. W sierpniu, na pierwszej radzie pedagogicznej po wakacjach, pani dyrektor poinformowała całe grono, że do klasy pierwszej będzie uczęszczać dziewczynka ze stwierdzona cukrzycą typu 2. Zaproszona specjalistka z Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego przeprowadziła szkolenie pt,,Dziecko z cukrzycą w szkole”. Obecni byli również rodzice dziewczynki, którzy opowiedzieli jak Magda funkcjonuje w codziennym życiu. Oczywiste było, że należy umożliwić dziewczynce funkcjonowanie z chorobą na terenie szkoły. Wymagało to odpowiedniego przygotowania jej kolegów, a także nauczycieli, opiekunów świetlicy i obsługi. Moim zadaniem było poinformowanie uczniów o tym, że ich koleżanka jest chora i z jakimi ograniczeniami się to wiąże. Musieli przyjąć do wiadomości fakt, że Magda ma telefon komórkowy do kontaktu z mamą i może z niego korzystać na terenie szkoły. Dziewczynka kilka minut przed przerwą musi skontrolować poziom cukru, ewentualnie podać insulinę. Zdarza się, że musi w trakcie lekcji zjeść kanapkę lub coś słodkiego. Zdarzają się uporczywe bóle głowy lub brzucha. Dlatego konieczna jest stała obserwacja dziecka.   
Dziewczynka zaczęła naukę w klasie pierwszej świetnie przygotowana do podjęcia obowiązku szkolnego. Znała wszystkie litery, biegle czytała przygotowane i nowe teksty, popisowo recytowała wiersze, posiadała bogaty zasób słów, jej wypowiedzi były rozbudowane i świetnie skonstruowane. Górowała wiadomościami i umiejętnościami nad resztą klasy. Chętnie popisywała się swoimi umiejętnościami. Jedynie jej umiejętności w zakresie małej motoryki były przeciętne.  
W klasie trzeciej Magda reprezentował szkołę w Międzyszkolnym Konkursie Recytatorskim ,,Brzechwa dzieciom”, w którym zdobyła wyróżnienie. Sukces potwierdził jej zdolności.

W klasie drugiej wzięliśmy udział w Wojewódzkim Konkursie Literackim ,,Baju Baj”. Zespół miał samodzielnie ułożyć bajkę i przedstawić ją w formie teatru kamishibai. Szybko utworzył się zespól 10 dziewczynek chętnych do wzięcia udziału w konkursie. Magda wyraziła chęć stworzenia opowiadania. Rzeczywiście w krótkim czasie przyniosła mi samodzielnie wymyśloną bajkę, którą mama przepisała na komputerze. Naniosłam poprawki, aby dopasować treść do przekazu teatralnego. Dziewczynki podzieliły się pracą i rozpoczęły się próby, w czasie których Magda niejednokrotnie była niemiła dla koleżanek. Uważała, że skoro jest autorką ma prawo wygłaszać opinie i niezbyt taktownie poprawiać koleżanki. Problem dominacji i nieszanowanie zdania innych przeniósł się do klasy. Został zauważony przez innych nauczycieli uczących w tej klasie oraz panie ze świetlicy.  Przeprowadziłam więc rozmowę z uczniami. Dowiedziałam się od nich, że Magda - bardzo taktowna i kulturalna wobec dorosłych, ma też drugie oblicze - potrafi być opryskliwa, nieżyczliwa, nawet wulgarna. Chce wyraźnie dominować nad innymi, niezbyt taktownie poprawia kolegów, nie szanuje zdania innych. Konflikt nasilał się szczególnie wśród dziewczynek. Zaczęły tworzyć się kluby, były zbierane podpisy, kto kogo lubi. Wszystkie te ,,akcje” miały miejsce w świetlicy, które powinno być miejscem wspólnej zabawy. Wykorzystując swoją uprzywilejowaną pozycję, Magda pozwalała sobie na długie rozmowy telefoniczne z mamą.

III Znaczenie problemu

Konflikt Magdy z częścią zespołu klasowego był dla niej dużym problemem. Rodzice zgłaszali mi, że Magda zaczęła niechętnie chodzić do szkoły, wymyśla różne dolegliwości, aby zostać w domu. Nerwowość, brak poczucia bezpieczeństwa i akceptacji odbił się na stanie jej zdrowia. Dochodziło do wahań poziomu cukru, powtarzały się bóle głowy i brzucha. Mamie coraz trudniej było dobrać odpowiednią dawkę insuliny. Zaczęły pojawiać się słabsze oceny i braki zadań.

IV. Prognoza.

**Negatywna**   
Na podstawie własnych doświadczeń i przeczytanej lektury uzmysłowiłam sobie, że jako nauczyciel Magdy jestem szczególnie zobowiązana do tego by jej pomóc. Wiem, że gdy nie podejmie się odpowiednich działań wspomagających   
w szkole i w domu:

- uczennica straci poczucie bezpieczeństwa i niechętnie będzie chodziła do szkoły   
- nie będzie tak chętnie brała udziału w lekcjach, jej wypowiedzi nie będą tak ciekawe, gdyż dziewczynka nie będzie chciała narazić się na krytykę rówieśników  
- uczennica może stracić wszelką motywację do nauki,

- nastąpi utrata wiary we własne możliwości,  
-dziewczynka zostanie wykluczona z grona kolegów

- pojawić się mogą problemy w dalszych etapach kształcenia,

**Pozytywna**

Podjęte działania mają doprowadzić do:

- naprawy stosunków między Magdą i rówieśnikami  
- odnalezienie przez dziewczynkę swojego miejsca w społeczności klasowej  
- wypracowanie sposobu rozwiązywania podobnych konfliktów na forum klasowym

V Propozycje rozwiązań  
W pracy szkolnej z Magdą należało oddziaływać za pomocą umiejętnie dobranych środków wychowawczych mających na celu eliminowanie problemów znalezienia się w zespole klasowym, a także ich ujemnych konsekwencji.

Cele:

- odzyskanie poczucia bezpieczeństwa i radości w chodzeniu do szkoły i zdobywania nowej wiedzy

-włączenie Magdy do klasowych programów i działań

- poprawa stosunków dziewczynki z klasą, wypracowanie platformy porozumienia

Zadania:  
- stwarzanie sytuacji umożliwiających osiąganie sukcesów,

- konsultacje z rodzicami uczennicy, wypracowanie jednego frontu działań  
- pogadanki z uczniami poświęcone rozwiązywaniu konfliktów, asertywności, ćwiczenia dotyczące empatii i okazywania uczuć.

- ćwiczenia w rozwiązywaniu konfliktów sposobami gdzie nikt nie zostaje zraniony.

VI Wdrażanie oddziaływań

W trakcie spotkań z rodzicami Magdy omówiliśmy zaistniałą sytuację i wspólnie ustaliliśmy odpowiedni sposób postępowania. Zależało mi na podkreślaniu mocnych stron dziewczynki (świetne czytanie, recytacja, bogate wypowiedzi), ale z drugiej strony pokazaniu jej, że inni uczniowie też chcą wykazać się swoimi umiejętnościami. Starałam się uświadomić dziewczynce, że każdy człowiek ma potrzebę osiągania sukcesów na miarę swoich możliwości. Trzeba pozwolić każdemu na rozwój i sukces. Nie można krytykować i ośmieszać czyiś starań, sprawiać przykrości.  
Wielokrotnie rozmawiałam z Magdą, przeprowadzając z nią tzw. ,,babskie pogaduszki”. Rozmawiałyśmy o sytuacjach, które miały miejsce na lekcji, kółku teatralnym czy w świetlicy. Omawiałyśmy jej stosunek do koleżanek i kolegów. Podsuwałam dziewczynce sposoby postępowania, aby poprawiła relacje z rówieśnikami. Polecałam jej książki, w których nastoletni bohaterowie mieli podobne problemy.

VII Efekty oddziaływań

Prowadzone oddziaływania miały na celu poprawę zachowania Magdy oraz pomoc w znalezieniu jej miejsca w grupie. Nie można powiedzieć, że problemy zniknęły całkowicie, ale pod koniec pierwszego semestru trzeciej klasy zauważyłam wyraźną poprawę. Dziewczynka stara się kontrolować swoje zachowanie, aby nie sprawiać przykrości innym. Ze zrozumieniem przyjęła podział ról w przedstawieniu, które przygotowujemy na kółku teatralnym. Nie protestowała gdy inna dziewczynka dostała główną rolę, a jej kwestia ograniczała się do jednego zdania. Zależało jej na tym , aby jej młodszy brat, też biorący udział w przedstawieniu, bezbłędnie opanował swoją rolę. Była bardzo pomocna podczas przygotowywania scenografii do przedstawień, zmiany gazetek, porządkowania klasy. Przestała być zaborcza w stosunku do ulubionej koleżanki, bawią się w większej grupie. W trakcie naszych lekcji online zauważyłam, że przywołuje do porządku osoby, które niewłaściwie się zachowują lub ich zachowanie mogło sprawić komuś przykrość.  
 Jestem w stałym kontakcie z rodzicami Magdy, reagujemy na bieżąco. Dziewczynka wie, że w każdej chwili może powierzyć mi swój kłopot i razem znajdziemy rozwiązanie. Widzę, że stała się pełnowartościowym członkiem klasy.

Jestem pewna, że o sukcesach literackich Magdy usłyszę jeszcze w przyszłości.